



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

## Proces generała Okulickiego i jego grupy

# Dalsze szczegóły procesu przywódców A.K.

## Przebieg drugiego dnia rozprawy

MOSKWA (Polpress). Aft oskarżenia w dalszym ciągu stwierdza, że polski rząd podziemny używał radio-aparatów nadawczych w celu przesyłania tendencyjnych i szkodliwych informacji do Polskiego rządu emigracyjnego w sprawie sytuacji politycznej w Polsce.

Oskarżeni Okulicki, Jankowski, Bieł, Pajdak, Jasnikiewicz, Puzak, Zwierzynski, Czarnowski, Baginski, Chaczyński, Urbanowski i Michalski, potwierdzili przy badaniu powstania skłóceń.

W okresie od sierpnia 1944 r. do maja 1945 r. radzieckie władze wojskowe skonfiskowały 25 tajnych aparatów nadawczych i tego 15 aparatów w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Kielcach, Piotrkowie, Siedlcach, Białymstoku, Tarnowie, Chełmie, Rzeszowie, Mińsku Maz. i w Białej Podlaskiej, 10 aparatów w zachodniej części Ukrainy i Białorusi i na Litwie (we Lwowie, Lidzie, Wilnie, i innych miastach). Radiooperatorzy technolodzy i ludzie zatrudnieni przy radiostacjach podziemnych, głównie Szpitalski, Kulpiński, Osiński i Grolowski zostali aresztowani w czasie konfiskaty stacji radiowej. Wszyscy wyżej wymienieni stali się świadkami o szczegółach organizacji i posługiwaniu się stacjami radiowymi na tyłach Armii Czerwonej.

Oto dane o niektórych tajnych stacjach. Data 8 września 1944 r. została skonfiskowana we wsi Zaleski (18 km na północ od miasta Lidz) tajna radiostacja Armii Krajowej. Podczas likwidacji tej stacji radiowej została skonfiskowana przenośna stacja radiowa z dwoma antenami zawieszonymi na drzewach i przyjeżdżającym szafarce radiogramów i szafce radiowej.

Kierownik tajności Armii Krajowej w Nowogrodzie, Bylski, który pracował na tej radiostacji, zeznał na badaniu: „Jako członek A.K. urządzałem początkowo radiostację w kwatrze głównej w pow. Nowogrodzkiem. Podległemu bezpodstawnie dowództwu sztabu „Warty” po rozbrojeniu A.K. na polecenie „Warty” miałem organizować i zakładać tajne stacje radiowe na tyłach Armii Czerwonej. W październiku 1944 roku została skonfiskowana w Rzeszowie tajna radiostacja Nr 14 Armii Krajowej, która utrzymywała kontakt z londyńskim rządem emigracyjnym”.

W innych miejscowościach zostały skonfiskowane dwa rejestry zawierające wskazówki porozumiewawcze (sygnał, długość fal, słyszalność) i Hośbę depesz, otrzymywane i transmitowane każdego dnia.

19 lutego 1945 r. została ujawniona i skonfiskowana w Piasecznie (okręg warszawski) tajna radiostacja Nr 55, która utrzymywała kontakt z rządem emigracyjnym. 10 marca 1945 r. ujawniono i skonfiskowano w Piotrkowie tajna radiostacja Nr 54, która utrzymywała również kontakt z rządem londyńskim. Znalaziono tu również przenośne odbiornice i nadawcze stacje radiowe, rejestry szafowanych depesz i szafki radiowe.

Komendant okr. lwowskiego A.K. pułk Feliks Janson (pseudonim Karmen) aresztowany w kwietniu 1945 r. złożył następujące zeznanie w sprawie komunikacji radiowej: „Obie chwile, gdy Armia Czerwona przybyła do Lwowa, aż do czasu mego aresztowania badałem prawie każdego dnia przez radiostację okr. lwowskiego lub spod okręgu rzeszowskiego depesze do Komendy Głównej A.K. W tych depeszach dowiedziałem się o ogólnej sytuacji na zachodniej Ukrainie, informowałem o stanowisku Polskiego Rządu Tymczasowego wobec rządu londyńskiego, władz radzieckich i o traktowaniu Polaków przez władze radzieckie. Składałem także sprawozdanie o ogólnym stanie organizacyjnym A.K. i o liczbie jej członków w tym czy innym okresie”. Jako kierownik okręgu lwowskiego Janson utrzymywał kontakt osobisty przez radio z Okulickim głównodowodzącym A.K.

Plan przygotowania akcji wojskowej wzięła w obecnym przedziale ZSRR.

Kierownictwo A.K. i rząd podziemny naszkicowały plan akcji wojskowej wspólnie z Niemcami przeciwko ZSRR. Dyrektywa datowana 22 maja 1945 roku, adresowana do komendantów okręgów zachodniego A.K. Okulickiego, zalecała o Okulickiego, zalecała następujący ustęp: „Zwycięstwo ZSRR nad Niemcami będzie nie tylko niebezpieczeństwem dla interesów angielskich w

Europie, ale cała Europa będzie nim przeobrażona. Uwzględniając swój własny interes w Europie, Anglia będzie zmuszona do mobilizacji sił w Europie przeciwko ZSRR. Jest rzeczą jasną, że my musimy czołowo wybrnąć sobie istnienie takiego bloku bez udziału Niemiec, które będą pod kontrolą angielską”. Dyrektywa ta mówi także, że w konsekwencji Polska podziemna będzie włączona do bloku antyradzieckiego, zorganizowanego przez Anglię.

Okulicki przyznał się do tego, że dyrektywa ta została wydana przez niego jako komendant A.K. i zeznał, że idea utworzenia Bloku Polska-Niemcy przeciwko ZSRR, po wojnie powstała już podczas powstania warszawskiego.

W końcu września 1944 roku komendant A.K. gen. Bór-Komorowski pertraktował w sprawie kapitulacji z komendantem wojsk niemieckich w Warszawie, Obergruppenführerem von dem Bach. Bór-Komorowski wynagrodził do prowadzenia pertraktacji zastępcę szefa II oddziału sztabu głównego (wywiad) pułk Bogusławski, jako przedstawiciela sztabu głównego A.K. Bogusławski podał, że von dem Bach uważał, iż Polacy powinni zaprzestać walki zbrojnej z Niemcami, ponieważ ZSRR jest wspólnym wrogiem zarówno Polski, jak i Niemców. Spotkawszy Bora-Komorowskiego w dniu kapitulacji Warszawy, powiedział mu, że możliwe jest, że von dem Bach ma rację. Bór-Komorowski zgodził się na

Informacja Okulickiego o stworzeniu bloku militarnej Polski i Niemiec, przeciwko ZSRR, została również potwierdzona przez b. komendanta A.K. okręgu stanisławowskiego. Aresztowany pod innym nazwiskiem zeznał on: „ostatnim razem, gdy spotkałem Jansona między grudniem 1944 r. a początkiem lutego 1945 r., powiedział mi, że otrzymał informacje od głównodowodzącego (nie znam jego nazwiska i przydomka), że zarówno Polska jak i Niemcy, uważają ZSRR za swojego wroga”.

Niemcy chcą się zemścić na ZSRR a Polska chce odzyskać tereny wschodnie. Polska i Niemcy mają wspólny interes i powinny stać się aliantami w przyszłej wojnie przeciwko ZSRR”.

Dowództwo A.K. i rząd podziemny w swoich dyrektywach i listkach oczerniali Zw. Radziecki i Armie Czerwona. Oskarżony zeznał co następuje: „W dyrektywach skierowanych do komendantów okręgowych A.

K. podkreślałem, że Armia Czerwona jest armia okupacyjna, która przyszła, aby zastąpić Niemców”.

Polski rząd podziemny prowadził akcję przeciwko Armii Czerwonej. Oskarżony Urbanowski zeznał w tej sprawie: „Po uwolnieniu polskich terenów przez Armie Czerwoną tajna organizacja, za pośrednictwem swojej prasy prowadziła czynną propagandę wśród ludności polskiej, dowodząc, że Armia Czerwona jest armia okupacyjna. Szczególnie czynna ta propaganda była w rozporządzeniu tej propagandy była prasa popierająca rząd podziemny, głównie zaś gazety: „Robotnik” oraz organ rządu podziemnego „Rzeczpospolita”. Okoliczności te zostały potwierdzone przez Pajdaka, Mierzwę, Czarnowskiego, Michałewskiego i Stambler-Dąbskiego. Prasa podziemna wydawana przez wydział informacji głównie zaś „Rzeczpospolita”, prowadziła wrogą propagandę przeciwko Armii Czerwonej i Związkowi Radzieckiemu. W propagandzie przedstawialiśmy Związek Radziecki, jako państwo zabójcze i Armie Czerwona, jako armie okupacyjną, która przyszła, aby zastąpić okupację niemiecką (z zeznaniem Stambler-Dąbskiego). Podobne zeznanie o wrogiej propagandzie wobec Związku Radzieckiego, prowadzonej na tyłach Armii Czerwonej, zostały złożone przez Jankowskiego, Pajdaka, Czarnowskiego, Michałewskiego, Zwierzynskiego, Bienia, Jasnikiewicza. W wyniku badań zdobyto obszerny materiał dokumentarny dowodzący niezbicie, że prasa podziemna kierowana przez oskarżonych miała ostatnio na celu wywołanie zabójstwa zarządcy Dowództwa Radzieckiego, oraz świadome dostarczanie fałszywych informacji przy pomocy polskiego rządu emigracyjnego mogło wprowadzić w błąd rząd angielski, co do prawdziwej sytuacji w Europie”.

„Ale gdzie jest słowo aliantów, gdzie jest przepowiadany konflikt między Anglosasami i Rosjanami? Anglo-sasi wyprowadzili nas kilkakrotnie w pole. Wiemy od dawna, że w stosunku do Rosji uprawiali zeznała gre, którą obserwujemy w ukrywym gniewem. Każda konferencja jest nowym rozearowaniem, każde przemówienie Churchilla jest nowym i większym rozearowaniem, a konferencja Krymska jest największym skoczył za denerwująca okrutna gra! Kiedy wreszcie aliantci schwyca Rosję za gardło!”

Oskarżony Zwierzynski, wiceprzewodniczący Rady Jedności Narodowej i jedno-

znacznie przez stronnictwa Narodowo-Demokratyczne potwierdził, że powyższe pismo było wydawane przez organizację podziemną, której on był przywódcą. Numer tego pisma z 21 lutego 1945 roku został skonfiskowany u Zwierzynskiego w zakons pirowanym mieszkaniu.

Władze alieckie uznają za dowiedzione:

- 1) że oskarżeni w niniejszej sprawie: Okulicki, Jankowski, Bieł, Jasnikiewicz po wyzwoleniu zachodnich obszarów Ukrainy i Białorusi oraz Litwy i Polski byli organizatorami i przywódcami polskich podziemnych organizacji na tych terenach i prowadzili działalność na zapleczu Armii Czerwonej.
- 2) oskarżony Okulicki przy współudziale oskarżonych: Jankowskiego, Bienia i Jasnikiewicza, działających według wskazówek polskiego rządu emigracyjnego, dostarczał fałszywych informacji Dowództwu Radzieckiemu co do rozmiarów A.K. podczas gdy w rzeczywistości zachowała ona szlab i korpus oficerski i stworzyła nową podziemną organizację wojskowo-polityczną „Nis” (Niespodległość) w celu dalszego prowadzenia działalności dywersyjnej na tyłach Armii Czerwonej i przygotowania, razem z Niemcami działań wojskowych przeciwko ZSRR.
- 3) Oskarżeni prowadzili działalność przy pomocy stworzonych przez nich organizacji i dawali wskazówki w sprawie przeprowadzenia aktów terrorystycznych przeciwko żołnierzom i oficerom Armii Czerwonej, dokonując zabójstw na liniach komunikacyjnych tej armii, ponosząc w ten sposób całkowitą moralną i polityczną odpowiedzialność za działalność dywersyjną i akty terroru.
- 4) Wbrew rozkazom Dowództwa Radzieckiego dotyczących oddania broni, amunicji, sprzętu radiowego, ukryli oni w przedmioty i posługiwali się nimi w działalności dywersyjnej przeciwko jednostkom Armii Czerwonej.
- 5) Oskarżony Okulicki prowadził akcję szpiegowską i wywiadowczą na tyłach Armii Czerwonej.
- 6) Oskarż.: Pajdak, Zwierzynski, Baginski, Mierzwę, Stypukiewski, Czarnowski, Chaczyński, Urbanowski, Michałewski, Kobylański i Stambler-Dąbski, brali udział w działalności dywersyjnej.

(Dalszy ciąg procesu w następnym numerze)

## Na arenie międzynarodowej

# 100 tys. zabitych Japończyków w Birmie

LONDYN, B. B. C. — W dniu wczorajszym 450 superfortec amerykańskich zatakowało środkowe i południowe wysepie najbardziej archipelagu japońskiego.

W czasie nalotu zrzucono 3000 ton bomb zapalających na wyspy Honzu i Kinszu. Na wyspie Okinawa wojska amerykańskie osiągnęły zwycięstwo i w ten sposób podzieliły resztki wojsk japońskich na 2 części. Ogółem walki na Okinawie trwały 11 tygodni, a o stopniu ich zaciętości świadczą blisko 80.000 zabitych przy czym straty amerykańskie wynoszą 75 okrętów i statków zatopionych lub uszkodzonych.

Na Borneo wojska australijskie posuwają się naprzód nie natrafiając na większy opór wojsk japońskich.

W Birmie w czasie ostatniej kampanii Japończycy stracili 100.000 zabitych, a do niewoli dostało się tylko 300 Japończyków. Na Filipinach w dniu wczorajszym poddało się 500 Japończyków, którzy nie byli w stanie stawiać dalszego oporu na wyspie Luzon, w dolinie Cagajan.

### WALKI W CHINACH

LONDYN, (Polpress). — Z Chungkinga donoszą, że wojska chińskie posuwają się wzdłuż drogi Liu-Czu-Nanning i zajęły Szelinyu o 54 mile na południowy wschód od Liu-Czu, dawnej bazy lotnictwa amerykańskiego dla nalotów na Tokio. Na

wschód od tej drogi inne oddziały doszły do miejscowości o 25 mil na południowy zachód od Liu-Czu. W prowincji Kuang wojska chińskie osiągnęły An-Czyja oraz miasto Ta-Tang, położone w japońskim korridorze południowym do Indochin. Po wschodniej stronie drogi kolejowej Kanton-Hankau wzmożone oddziały chińskie ponownie zajęły Kinguan. Amerykańska kwatery główna w Chinach donosi, że „Mustangi” atakowały japońskie linie dowozowe w strofie Liu-Czu. Inne samoloty uszkodziły odcinek linii kolejowej Kanton-Hankau, znajdującej się w rękach przeciwnika.

### UTWORZENIE NOWEGO RZĄDU WE WŁOSZECH

LONDYN, B. B. C. — Ferruccio Parri zakończył w dniu wczorajszym pracę nad stworzeniem nowego rządu włoskiego. Nowy rząd jedności wszystkich 6 partii politycznych. Premierem jest Ferruccio Parri, przywódca włoskiego ruchu oporu, pierwszy wicepremierem socialista Pietro Nenni, drugim wicepremierem, Maullio Brosio — przedstawiciel liberalów, ministrem spraw wewnętrznych chrześcijański demokrat Gasperti. Końcem niezgody była te ka: ministra oświaty, którą wreszcie objął profesor Rui.

W związku z utworzeniem nowego rządu

pisze „Times”, że już najwcześniejszym czasie, by nowy rząd objął faktyczną władzę nad narodem włoskim, gdyż w północnych Włoszech oddziały partyzanckie nie są jeszcze rozwiązane. Wobec takiego stanu rzeczy likwidacja rządów alianckich narzuca nie jest przewidziana, również i wojska alianckie muszą jeszcze na terenie Włoch pozostać.

### Sprawy polskie

#### W. Kłernik przybył do Moskwy

MOSKWA. Na zaproszenie Kozłowej 3-ch w osobach ambasadora Mołotowa oraz ambasadorów Korwa i Harrimana, przybył do Moskwy dr Władysław Kłernik, członek władz odziału w rozmowach konsultacyjnych w sprawie Polski.

#### KONFERENCJA POLSKO-CZEKA W MOSKWIE

LONDYN. Według doniesień radiu polskiego w tym tygodniu ma wrócić do Moskwy na zaproszenie rządu ZSRR delegacja czeska z premierem Filizbergem na czele, która przeprowadzi z delegacją rządu polskiego rozmowy na temat obciążenia było bywa sąsiadka brzoje rodziny. Omawiana będzie w ogóle sprawa i ustalona stosunki polsko-czeskie.

# Transporty UNRRA płyną do Polski

## Wybuch w gmachu parlamentu w Rzymie

Od pewnego czasu czytamy na łamach naszej prasy, żywo przez wszystkich komentowane i wzbudzające wiele nadziei na poprawę naszej sytuacji gospodarczej notaki o przybywaniu coraz to nowych transportów UNRRA dla Polski, które mają być wydławywane w Konstancji, a stamtąd przejeżdżane koleją do Polski. W sprawozdaniu dotyczącym wizyty dziekana katedry w Canterbury H. Johnsona i A. D. Eya'a u Prezydenta Bieruta zamieszczonego w „Głosie Ludu” mamy znów ciekawą rzecz: mianowicie na pytanie Anglików, czy rozmiar pomocy UNRRA dla Polski są wystarczające. Prezydent oświadczył, że pomoc ta jest wydatna. Jedyną trudnością stanowi tylko transport kolejowy.

wraz z milicją, strażą ochronną kolejową i władzami bezpieczeństwa”.  
Ostatecznie stwierdzono zaledwie 4 — 5 proc. strat, a złożone towary oddano prokuratorom pod opiekę przedstawicieli Zw. Zawodowców i do magazynów „Społem”.

Krakowianie mogą się naprawdę cieszyć, że mają tak zapobiegliwych aprowizatorów bo oóż znaczy 5 proc. strat, jeśli całe województwo będzie miało 10 proc. strat na cały miesiąc. Co pomysł! Jednak o tym robotnik i chłop województwa kieleckiego, z terenów przyfrontowych, gdzie dotychczas jeszcze zdarzają się wypadki śmierci głodowej, z braku żywności. Czy możemy zgodzić się na tego rodzaju przywileje regionalne, powołać by województwo z natury swej bogate w produkty rolne, zatrzymywało dla siebie cały transport i przyznało się otwarciem, że dopiero po wydławaniu stara się o oficjalny przydział z Ministerstwa, gdy tymczasem inne województwa nie otrzymują nic, a ludność się z rezygnacją i rozpaczą się podejrzliwość czyta o „darach amerykańskich”, które są podobne tak wielkie i oczekuje niecierpliwie z coraz większą złością na ich rozdział. Obawiamy się, że nie przyczyni się to wcale do wzmożenia autorytetu naszych władz w społeczeństwie i widzimy jedynie w natychmiastowym skontrolowaniu sprawy tych transportów i w powiadomieniu dokładnym o sposobach rozdziału i o ilości dotychczas przyjętych faktycznie materiałów i produktów. Z drugiej jednak strony należy ostrzec naszą publiczność, że materiały te

stylne pochodzące z Ameryki są tylko używanymi już i podliczonymi ubraniami i innymi tandetą, której laskawli Amerykanie nie chcieli już więcej używać i dlatego za odpowiedzialną zapłaci „ofiarowali” dla cierpiących i wyzyskanej wojną ludności Europy. Tak jest: za „dary” to trzeba zapłacić. Obawiamy się również, że entuzjastyczni zwolennicy amerykańskiego raję, który jest rajem dla określonej klasy społecznej oraz oddani i wdzięczni już z góry sympatycy dobrodusznych jankesów, którzy są tylko businessmanami dobrze umiętymi kalkulować, będą mocno rozczarowani, gdy zobaczą te „dary” i może nareszcie zrozumieją cały sens bajki o bezinteresownej pomocy, stale oczekiwanej, lecz nigdy nie otrzymanej, z Dalekiego Zachodu.

P. S. Jak się dowiadujemy już po napisaniu tego artykułu z komunikatu Ministerstwa Aproprowiacji i Handlu delegat tego Ministerstwa po zbadaniu działalności wojewódzkiego Wydz. Aproprowiacji w Krakowie i po znalezieniu poważnego materiału obciążającego pewnych funkcjonariuszy tego wydziału przekazał sprawę władzom prokuratorckim celem wszczęcia postępowania sądowego przeciw winnym. Ponadto Ministerstwo przeprowadzi szereg zmian personalnych w Woj. Wydz. Aproprowiacji w Krakowie, by zdrowie stosunki panujące tam dotychczas. Mamy nadzieję, że i sprawa transportów UNRRA zostanie wkrótce przez Ministerstwo Aproprowiacji i Handlu oficjalnie i wyczerpująco wyjaśniona.  
M. W. Ktelec.

LONDYN, B. B. C. — W dniu wczorajszym nastąpił w niewyjaśnionych dotąd przyczyn wybuch w gmachu parlamentu w Rzymie, w którym przywódca partii włoskiej Partii prowadzi rozmowy z delegatami partii politycznych. Nikt z obecnych w gmachu obrażeń nie odniósł.

Wojska angielsko-amerykańskie Floty zaly władzę w miastach włoskich Florencja, Piza, Livorno i Piasta czynnikom ewylnym włoskim.

## DEFILADA WOJSK FRANC. PRZED GEN. DE GAULLE

LONDYN (B. B. C.). Dnia 18 czerwca, jako w rocznicę pierwszego przemówienia gen. de Gaulle do narodu francuskiego ogłoszonego Londynie, odbyła się wielka defilada w Paryżu, w której wzięło udział 50 tysięcy żołnierzy. Owe pierwsze przemówienie wygłosił gen. de Gaulle 18 czerwca 1940 roku i stwierdził wówczas, że Francja bitwą przegrała, jednak wojnę wygra.

## OKRETY ALIANKI NA MORZU JAPONSKIM

LONDYN (B. B. C.). Według doniesienia radia sofijskiego podwodne okręty alianckie wtrągnęły na obszar wewnętrznego Morza Japońskiego i opłynęły między wyspami macierzystymi Japonii a półwyspem Korea.

## PANLEY ZWIEDZA STALINGRAD

MOSKWA, (Polpress). — Przedstawiciel U. S. A. w międzywojennym Komitecie Oszkodowań Wojennych, Edwin Panley, przybył w towarzyszeniu komisarza Indonezji spraw zagranicznych Z. S. R. B. Majskiego oraz swych doradców do Stalingradu.

Goście amerykańscy zwiedziły miasto, oglądając z szerególnym zainteresowaniem ślady zniszczeń, dokonanych przez hitlerowców oraz szybko postępujące naprzód prace przy odbudowie Stalingradu.

## MEDAL ZA WYZWOLENIE WARSZAWY

MOSKWA (Polpress). Prezydium Rady Najwyższej ustanowiło medal za wyzwolenie Warszawy. Będą nim nagrodzeni wszyscy bezpośredni uczestnicy szturmu na Warszawę oraz dowódcy operacji bojowych, którzy doprowadzili do wyzwolenia stolicy. Podobne medale ustanowiono za wyzwolenie innych stolic.

## LEKARSTWA SZWAJCARSKIE DLA POLSKI

PARYŻ (Polpress). Polsko-szwajcarski komitet pomocy dla Polski zebrał na rzecz tej pomocy cenne lekarstwa, na kwotę powyżej 17.000 fr. szw.

## Ratyfikacją układu pomiędzy ZSRR a Jugosławią

MOSKWA (Polpress). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało układ o przyjaźni wojennej i współpracy powojennej, podpisany w dniu 11-go kwietnia 1945 roku w Moskwie między ZSRR a Jugosławią.

# Przemówienie Eisenhowera przed Kongresem

LONDYN. — General Eisenhower przybył już do Ameryki, gdzie jest entuzjastycznie witany przez nieprzejętą rzecze ludności.

General Eisenhower został przyjęty w Białym Domu przez Prezydenta Trumana, który wielkiego wodza udekorował Krzyżem Zasługi.

W dniu wczorajszym gen. Eisenhower wygłosił przed kongresem przemówienie, w którym podkreślił, że obecnie głównym zadaniem całego świata winno być utrzymanie pokoju i koalicji Narodów Zjednoczonych.

Dłuższy ustęp przemówienia gen. Eisenhowera poświęcony był Niemcom. Na ten temat gen. Eisenhower zajął kategorię nie doświadczonego wytopienia hitlerizmu i surowego ukarania przestępców wojennych z których 15 tysięcy znajduje się już w rękach władz wojskowych alianckich. Gen. Eisenhower stwierdził, że każdy członek SS musi być traktowany jako zbrodniarz wojenny, za wyjątkiem tych, którzy do SS zostali wcieleni po roku 1944.

Następnie gen. Eisenhower zapowiedział całkowite wyeliminowanie i izolowanie celów pusa oficerskiego, który dla swoich celów zdobywczych posługiwał się przywódcami politycznymi. Przez jego general Eisenhower wszystkie archiwa wojskowe, a kontrolę należy wykonywać nad całym terytorium Niemiec.

Zakaz bratania się z Niemcami winien być utrzymany tak długo, dopóki ostatnie resztki hitlerizmu nie zostaną wytopione. Mimo to jednak pokoju na nienawiści budować nie należy. Państwo niemieckie zrujnowane jest ponad wszelkie wyobrażenia, tak, że grozi mu nawet klęska głodowa.

W końcu swego przemówienia gen. Eisenhower z najwyższym uznaniem wyraził się o ofiarach narodu i armii brytyjskiej i o Churchill i Roosevelt. — dwóch swoich zwierzchnikach.

Następnego dnia przewidziany jest wyjazd gen. Eisenhowera do New Yorku.

## DOKOŁA KRYZYSU KONSTYTUCYJNEGO W BELGII

LONDYN. W dniu dzisiejszym król belgijski Leopold udzielił wywiadu prasowemu, w którym oświadczył, że jeszcze raz zrewiduje swój pogląd na sprawę powrotu do Brukseli. W dniu wczorajszym dwóch delegatów króla przybyło do Brukseli, którzy przeprowadzili rozmowę z premierem van Ackerem. Stronictwo liberalne idąc za przykładem socjalistów i komunistów żąda całkowicie rezygnacji króla. Jedynie dotychczas po stronie monarchii wypowiedzieli się jeszcze katolicy. W ogólnej opinii publicznej w sprawie monarchii podzieleną jest na dwie niemal równe połowy z lekka przewagą lewicowej, obstającej twardo przy abdykacji Leopolda.

# Deklaracja Rządu Tymczasowego R. P.

WARSZAWA. — W związku ze skompletowaniem Rady Kontroli, która sprawuje już zwierzchnią władzę na terytorium Niemiec powstają realne możliwości załatwienia spraw dotyczących najbardziej żywotnych interesów Rzplitej Polskiej.

Na pierwsze miejsce wysunęło się zagadnienie jak najszerszej repatriacji obywateli polskich, znajdujących się na terenach okupowanych przez sojuszników armie Związku Radzieckiego, USA, Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Francji, oraz sprawa rewindykowania mienia polskiego, bezprawnie wywiezionego z Polski przez Niemców w czasie okupacji.

Dla uregulowania tych spraw konieczna jest obecność przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na terenach okupowanych, którzy mogliby korzystać z zupełnej swobody poruszania się, którym Rada Kontroli umożliwiłaby techniczne przeprowadzenie repatriacji obywateli polskich.

Przedstawiciele Tymcz. Rządu Rzplitej zajęliby się jednocześnie odnalezieniem mienia polskiego, rozrzuconego przez okupanta niemieckiego po całym terytorium Niemiec.

Kwestia wyżej poruszona mogłaby rozwiązać misja wojskowa Tymcz. Rządu R. P., której akredytowanie przy Radzie Kontroli przewidziane jest w art. 5 umowy między ZSRR, Zjednoczonym Królestwem, Wielkimi Brytaniami, Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Rządem Tymczasowym Republiki Francuskiej o kontrolowaniu mechanizmów w Niemczech.

Jednocześnie Rząd Tymczasowy R. P. uważa za konieczne wysunąć sprawę udziału Polski w pracach Komisji Reparacyjnej.

Polską jest krajem, który poniósł stosunkowo największe straty spowodowanych przez napaść i okupację niemiecką.

Sprawa reparacji jest dla narodu polskiego kwestią żywotną i pałaca.

Wiąże się bezpośrednio z zagadnieniem odbudowy kraju.

Naród polski poniósł straty wskutek tego, że walczył z najeźdźcą w ciągu 5 i pół lat zarówno w Polsce jak i na innych frontach. Nie można również wyobrazić sobie skutecznej pracy komisji międzynarodowej dla zbadania zbrodni niemieckich bez udziału przedstawicieli Rządu Polski, na terytorium której Niemcy hitlerowskie dokonały największej zbrodni. Dość wspomnieć o takich obozach śmierci jak w Majdanku, Oświęcimiu i Treblince.

Wysuwając te zagadnienia Rząd Tymczasowy Rzplitej wyraża przekonanie, że pozytywne ich rozstrzygnięcie winie się powożny wkład w dzieło odbudowy kraju, dotkniętych agresją niemiecką oraz przyczyni się do utrwalenia przyjaźni i współpracy Narodów Sprzymierzonych.

## AKCJA PRZESIEDLENCZA NA ZACHOD

POZNAN. W Poznaniu powstał Wojewódzki Komitet Przesiedleńczy. Komitet ten koordynuje prace PUR-u i Polskiego Związku Zachodniego, zajął się przede wszystkim zabezpieczeniem zbiorów na niezaludnionych jeszcze ziemiach zachodnich. Na terenie Wielkopolski przygotowuje się w wielkich rozmiarach mobilizacja młodzieży zorganizowanej w Z. H. P. Z. W. M. oraz młodzieży szkolnej i uniwersyteckiej, która w okresie nadchodzących wakacji weźmie czynny udział w akcji zwanej na

terenach postulowanych. Zajmie się tym około pół miliona młodzieży.

W Poznaniu, który jest głównym punktem etapowym, budowano specjalne baki, dla pomieszczenia napływających osadników.

Przez punkt etapowy w Poznaniu przechodzą łącznie z repatriantami zza Bugi dziennie około 10 tys. osób.

Zorganizowano dla nich na punkcie poznajskim noclegi, wyżywienie oraz opiekę sanitarną.

Osadnicy przybywają przeważnie połączkami, zatrzymują się na 1—2 dni, po czym kierowani są do Koszalina lub Starogardu, skąd dopiero rozrzucają się na terenie całego Pomorza Zachodniego.

Na trasie tej uruchomiono dwa pociągi wahałdowe. Jeden kursuje na linii Poznań — Starogard — Szczecin, drugi na trasie Poznań — Koszalin.

## KOLEJOWE BILETY SŁUŻBOWE WARSZAWA

Min. Komunikacji wstrzymało wydawanie bezpłatnych biletów kolejowych, natomiast dla ułatwienia podróży służbowych dla funkcjonariuszów państwowych, wprowadza ulgowe okręgowe bilety imienne miesięczne i półroczne, upoważniające do ulgowych przejazdów, służbowych. Bilety takie wydawać będzie gabinet Min. Komunikacji na podstawie pismennego zgłoszenia odnośnych władz.

## NIECHY WYWIEZIŁ KSIĘGI HIPOTECZNE

WARSZAWA. Dnia 18 bm. wyleciał samolotem do Wrocławia specjalna ekspedycja notariusza warszawskiego, która ma za zadanie odszukanie i przywiezienie ksiąg hipotecznych, wywiezionych przez Niemców z Warszawy i ułokowanych w okolicy Budziszewa.

## Przegląd prasy

W Nr-ze 76 z dnia 17 czerwca r. „Gazeta Robotnicza” stawia zdecydowanie sprawę stosunku do Niemców. Artykuł nosi tytuł: „Wyrzucić Niemców za Odrę i Nisę”. Skoro istotnie jesteśmy państwem suwerennym, jesteśmy niepodlegli i nikt nad państwem naszym nie posiada zwierzchnictwa, dlaczego nie wzorujemy się na pobratymcach Czechach, którzy w krótkim czasie potrafili zrobić porządek z Niemcami, wyrzucając ich bez sentymentu z kraju i niszczyć wszelkie ślady hitlerowskiej okupacji w sensie pomników, napisów i innych „denkmalów”.

„Nie wolno tej sprawy ukrywać pod korcem, ale powiedzieć to trzeba głośno i jawnie, że niemal wszyscy Niemcy, którzy od siebie wypędzają Czechy, dostają się na terytoria nasze i osiedlają tutaj. Liczbowo to przesiedlanie się Niemców do nas jest z dnia na dzień coraz większe i musi budzić poważne obawy o miesiąc najbliższy”.

„Poiaty polski, ryki, niemodliński, raciborski i inne roją się od band hitlerowskich, pełnych bezczelności i tupetu — bandy te poczynają lulać. Gorszace wystąpienia zbiorów hitlerowskich w Mikulczycach, Tosku, Gliwicach, Bytomiu i Zabru, napawają nas i zdającej się na Opolozyczne przesiedleńców najwyższym niepokojem.”

„Pomimo istnienia całego szeregu wolnych mieszkań. Polacy otrzymać ich tam nie mogą, co gorza — powracający z ucieczki Niemcy, obejmują mieszkania z usunięciem niejednokrotnie Polaków. W tramwajach, pociągach, na ulicach i placach niemiecki szwargot silniejszy jest coraz częściej, coraz głośniej. W państwie suwerennym tego rodzaju wystąpienia miejsca mieć w żadnym wypadku nie mogą”.

Zagadnienie bezpieczeństwa naszych przedsielców jest zupełnie niedostateczne. Trzeba szybko i z dostateczną siłą

„wazytkich Niemców z terenów polskich wyrzucić za Odrę i Nisę. Nie czekaj się z Niemcami, spędzić całą bandę razem i odprowadzić pod zbrojnym kowalem za Odrę i Nisę.”

Zatrzymaj winnymy tylko potrzebne nam do pracy sily robotcze, które muszą być skoszarowane i trzymane na prawach jeńców, a nie ludzi wolnych. Dla wzmożenia bezpieczeństwa musimy wzorem Czechów stworzyć organy samobrony.

Artykuł kończy autor stwierdzeniem: „Jesteśmy przelad państwem suwerennym, więc musimy starać się o to, abyśmy nie byli państwem, a nie państwem, nie byle papierową czy malowaną”.

Z. K.



# KRONIKA

## Do dziennikarzy Woj. Kieleckiego

Zarząd Zw. Zaw. Dziennikarzy R.P. Wojew. Kieleckiego zawiadamia, że rozpoczyna wydawanie legitymacji członkowskich dla członków rzeczywistych. Pragnący otrzymać legitymację winni złożyć dwie fotografie oraz wpłacić na ręce skarbnika 50 zł wpisowego oraz 30 zł tytułem składek miesięcznej posyłającej od maja b. r. Adres Związku III Aleja 32.

## Zebrań organizacyjnych O.M. T.U.R.

Komitet Miejski O.M. T.U.R. zwołuje na czwartek, dnia 21 czerwca, w lokalu własnym przy ul. Kopernika 6, o godz. 17.30 po pol. zebranie organizacyjne wszystkich członków i członkin O.M. T.U.R.  
Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa.

## „Sobota Turowa”

Komitet Miejski O.M. T.U.R. w Częstochowie, urządza w sobotę, dnia 23 czerwca b. r., w lokalu własnym przy ul. Kopernika 6 I-szą uroczystą „Sobotę Turową”.  
W programie: Słowo wstępne, część artystyczna, deklamacje, chóry, kwadras muzyki ludowej na pianinie, herbata towarzysząca dla członków oraz zaproszonych gości, zabawa tańcowa.  
Początek punktualnie o godz. 16.30 po pol. Wstęp bezpłatny.

## Do robotników i pracowników firmy „Jupiter”

Rada Związków Zawodowych wzywa robotników i pracowników z firmy „Jupiter” na zebranie które odbędzie się dnia 22 czerwca b. r. o godz. 3 m 30 po pol. w sali fabrycznej przy ul. Mokrej Nr. 13.

## „Wianki” na Pływalni Miejsk. Ośr. W.F. i P.W.

W sobotę, dnia 23 czerwca b. r. staraniem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Częstochowie odbędzie się na pływalni Miejsk. Ośr. W.F. i P.W. ul. Sobieskiego 5, zabawa ludowa p. n. „Wianki”.  
Miłe niespodzianki i loteria fantowa. Orkiestra wojskowa. Bufet na miejscu. Wstęp 20 zł. Młodzież i członkowie Zw. Zawodow. 5 zł.

## Konkurs gry bilardowej w Zw. Zaw. Drukarzy

Komisja Kulturalna Zw. Zaw. Drukarzy i Pokr. Zaw. Oddział w Częstochowie zawiadamia swych członków, że zapisy kandydatów do konkursu gry bilardowej przyjmuje Sekretariat (II Aleja 43. II p.) do soboty dnia 23 b. m. W niedziele o godz. 10 rano zbiórka uczestników konkursu i rozłozowanie spotkań.

## Nocene dyżury aptek

Od dnia 18 b. m. do 24 b. m. dyżurują następujące apteki:  
Sukc. B. Frydrego - III Aleja 50,  
J. Pogorzelskiego - ul. Narutowicza 44.

## Z życia kulturalnego

### „Warszawa wczoraj i dziś”

Miejsk. Oddz. Inf. i Prop. podejże do wiadomości, że wystawa fotograficzna p. t. „Warszawa wczoraj i dziś” na żądanie publicystów zostaje przedłużona do dnia 25 b. m. włącznie.

### Uwaga właścicieli obrazów morskich!

Liga Morska uprasza wszystkie osoby posiadające obrazy o charakterze morskim, aby złożyły je łaskawie wypożyczyć Lidze Morskiej na organizowaną „Wystawę obrazów morskich”.  
Wystawa ta ma za cel ukazać społeczeństwu spektakli morski i ta droga ma wzbudzić zainteresowanie szerokich warstw morzem, które jest tymi dla narodu, czym są pluce dla człowieka.  
Za zwrot obrazów odpowiada Komitet Organizacyjny Obchodu Święta Morza i Liga Morska.  
Wiadomości o obrazach proszę zgłaszać w Redakcji „Głosu Narodu”.

### Józef Węgrzyn w Częstochowie

W dniach 23-go i 24-go czerwca wystąpi w kinie „Wolność” Józef Węgrzyn. Mistrz sceny polskiej jeden z najwybitniejszych artystów teatru polskiego, znany najszerzej kołom milionów w sztuce scenicznej. Wiadomość o dwukrotnym ukazaniu się Józefa Węgrzyna na scenie kina „Wolność” zelektryzowała wszystkich.  
Obok mistrza wystąpią reprezentanci leśnej Muzy - jak znakomity duet taneczny Eugenja i Tadeusz Sutt, Złota Krynotanka, Wanda Klimowicz, Antoni Jakszalski.  
Józef Węgrzyn nęka się w repertuarze arcy mistrzów literatury polskiej. Uścisłymi „Kordiana” Słowackiego, Mickiewicza, Krasińskiego, Tuwima i wielu innych.  
Biletów od placku nabywać można w kasie kina „Wolność”.  
Początek przedstawienia o godz. 19.30 (7.30).

### Jak powstał „Joker”

Redakcję naszą odwiedził ob. Wolowski, zastawiony dżalacz (teatrny) i artysta Pomysłowy go o kilka szczegółów dotyczących komedi musycznej „Joker”, w której ma się

ukazać gościnnie na scenie Teatru Miejskiego w Częstochowie.

Przed wszystkim - skąd ten tytuł „Joker” - dla sztuki, której prapremierę mamy zobaczyć już 23 b. m.?  
- „Joker” to nazwa karty do gry. Do każdej talii kart wyróżniono dodając oprócz 26, czy 52 kart, poważecznie używanych, figurę, nazywaną „Jokerem”. Przy grze np. w pokiera karta ta nie przedstawia żadnej wartości, ale w rozgrywce może zastąpić każdą inną, potrzebna dla utworzenia wartościowej konfiguracji. - Moim zdaniem są też ludzie, mający właściwości takiej karty. Nadają wysoka wartość otoczeniu, lecz, gdy bilisy im odchodzi - Joker też traci cel życia, przestaje być maskotą.

- Wiele „Joker” - to nazwa człowieka - maskoty?

- Niezupelnicie. Czym jest Joker w mojej sztuce, - dowiedzie się na przedstawieniu. Prawda - jest tam postać, którą tak nazywają, która zresztą na premierze sam grać będzie, ale polski „Joker” - to co innego. - Powiedzie mi, obywatelu, na niedomówienie. Nawet w pokierze wszystkie karty odkrywa się na samym końcu gry!

- Podobno „Joker” jest komedią z życia marynarzy?

- Polskich marynarzy. - Tak! Drugiego mego bohatera, szturmana Poryckiego, „schwytalem” w wiele lat później, gdy tworząc kadry polskiej marynarki odkomenderowano do niej sporo oficerów ładowych, Kawalerzystów - olimpijski jeździec - dający sobie radę na morzu - czyż to nie jest postać, godna uwiecznienia? - Zresztą podobno admirał Nelson też był oficerem ładowym.

- A trzecia postać maska?

- Roman Korydarski to już wychowanek polskiej morskiej szkoły - nadzieja polskiej floty. Może jeszcze często dziecić, czasem zarozumiał, szczerze zabawny w stosunku do kobiet, które traktuje „teoretycznie” i „zasadniczo”, ale marynarz „całą gębą”, jak o nim powiada stryj - „Joker”.

- A postacie kobiece?

- Tylko dwie! Dwa typy naszych kobiet. - Jasna, jak promyk słońca, Dama Kier i uroczą, uwodzicielską Dama Pik, lekkomyślną i kapryśną warszawianką, z tych co to nie będą się bomb i szrapneli, choć miedzą na widok myszyc.

- A frustracja muzyczna?

- Nie tylko frustracja. - Zygmunt Wiehler napisał do mego libretta - całą partyturę. W wyobrażam sobie muzyki, która by bardziej wydobrywała „Jokerowi”. Zamasztywie oberek, walczyk zwycięsko z prześlizgniętym walcem.

kapitały slow-fox o szerokiej kantylenie kilka wyborczych foxtroty, walców, tango, a nade wszystkie poleżny „Marsz Bałtyki” powinny się ustalić, jako popularne melodie. Mamy zresztą zamiar wydać je drukiem.

- Wiele próby już w pełnym toku?

- Od półtora miesiąca. O zapale do pracy zespołu artystów niech świadczy fakt, że sztuka grana będzie bez suflera, co dla komedii muzycznej jest zupełną nowością w Polsce.  
Przypuszczam należy, że wytrawny znawca sceny, jakim jest ob. Wolowski nie stworzył roli dla siebie. Nie życzymy mu powodzenia. Po co? Ma przecie swego „Jokera”.

## Teatr Miejski

Sala duża  
Dziś, o godz. 18-ej jedno z ostatnich przedstawień doskonałej komedii Bus-Pekete „Pieniądz to jednak nie wszystko”.  
Obsada premierowa, reżyseria T. Krotke, dekoracje W. Wagner.  
Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej.

## Kronika sportowa

### Dziś A.K.S. - Chorzów

A.K.S. Chorzów jedna z czołowych drużyn Śląska przyjeżdża na mecz z Victorią w dniu 21 b. m. o godz. 18-ej w swym najbliższym składzie. Według opinii sportowców A.K.S. produkuje piękną grę przypominającą czasy z rozgrywek Ligi Państwowej, gdzie zajmowała czołowe miejsce w tabeli.  
Mamy nadzieję, że zawodnicy Victori dądzą z siebie wszystko, by zawody stały na wysokim poziomie, zwłaszcza że w drużynie ich są zawodnicy wysokiej klasy jak: Mularczyk, Wójcikowski, Florczyk i Szymański.

### Żydowski Klub Sportowy - Skra II

(SG) Pierwszy występ żydowskiej drużyny był całkowiec udany. Dysponuje ona szeregiem dobrych graczy, jak Bessergitk, Alibarda, oraz ładnie kombinująca trójka środkowa napadu: Essig - Orbach - Diament II; w barwach jej wystąpił też b. doskonały lewoskrzydłowy Gewerman, któremu brak jednak jeszcze biegu i kondycji. Diament I poza zdolnościami bramkarskimi zaprodukował się przed widownią zaletami akrobatyki po strzeleniu przez ZKS zwycięskiego gola. Skra II zagrała b. ładnie, „ustępowała” jednak fizycznie; bramki dla niej strzelił Coner, Kosta i Jaskiewicz, dla ZKS-u zaś Orbach 2, Essig 1 i Szybel 1 z ładnego przeobrażu. Ob. Burkiewicz wykazał, że jest b. dobrym sędzią, a prowadzące zawody Victori z Ruchem było tylko słabym dnem w jego karierze.

## Częstochowa protestuje!

W piątek, dnia 22 czerwca b. r. o godz. 12-ej odbędzie się na Placu Marszałka Stalina w Częstochowie

## Wielki Wiecek Protestacyjny

przeciwko zbrodniom faszystów i zdrajców narodu dokonywanym na ludności polskiej.  
Przemawiać będą przedstawiciele partji, organizacji zawodowych i społecznych.

## Wyjazd delegacji z Województwa Kieleckiego na Dolny Śląsk

W dniu 14 czerwca b. r. wyjechała z Kielc na teren Dolnego Śląska specjalna delegacja, której zadaniem będzie stwierdzenie na miejscu warunków, w jakich żyją i pracują osadnicy z województwa kieleckiego.  
W skład delegacji wchodzi: ob. wojeвода Wiślicki, przedstawiciel PUR-u ob. Bloch, przedstawiciel Bezpieczeństwa Publicznego ob. mir. Sobczyński, Naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Informacji i Propagandy ob. mgr. Kulczycki, przedstawiciel Samopomocy Chłopskiej mir

Kula, przedstawiciel Reformy Rolnej ob. por. Cybala, przedstawiciel PPR tow. Kucybała, przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego ob. inż. Smarski, przedstawiciel Stronnictwa Ludowego, kierownik Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wiel” ob. Pałgan oraz z ramienia „Dziennika Powszechnego” ob. H. Rogozińska a „Głosu Narodu” ob. Zielńska Stanisława.  
W tej chwili delegacja odwiedza ośrodki osadnictwa polskiego na Dolnym Śląsku.

## Polski Czerwony Krzyż wzywa..

P.C.K. - nikt nie powinien przeżyć obojęnie obok tych liter, które krzyczą na nas z plakatów i odezw rozlepionych na murach.  
P.C.K. to instytucja tak bliska naszym sercom, tak bezmiernie pożyteczna i ofiarna!  
P.C.K. - czy wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, jak doniosła rolę odgrywała ta placówka podczas okupacji?  
P.C.K. był tym jedynym łącznikiem, który umożliwiał kontaktowanie się z jeńcami na terenie Rzeszy, przez P.C.K. osierocone rodziny miały te pociechy, że otrzymują adresy oraz mogły wysłać paczki i listy. A teraz, kiedy wojna jest skończona liczą dobrego wysłania cz. P.C.K. i jak pomaga tym, którzy tej pomocy potrzebują!  
P.C.K. pracuje gorliwie i nieustraszenie. Odczuwa opiekę repatriantów i jeńców wojennych, powracających z obózów koncentracyjnych i z obózów pracy, udziela zapomóg, żywi i daje schronienia.  
Na terenie dworca w naszym mieście utrzymuje kuchnię, która jest czynna bez przerwy dzień i noc, wydaje gorącą kawę oraz obiad, poza tym uruchomiła dwa ambulatoria, jedno w mieście przy ulicy Waszyngtona, drugie na dworcu; również czynne bez przerwy całą dobę, gdzie powracający otrzymują pomoc lekarską. P.C.K. opieką się: rodzinami po-

dełych, wywalduje rodziny, udziela informacji o losach zaginionych, poza tym czyni obecnie starania o umożliwienie powrotu tym, którzy jeszcze przebywają poza granicami kraju.  
Jakże wdzięczne są cele i zadania P.C.K. - ułatwić i umożliwić warunki życia tym powracającym, których wita wyciągnięta dłońa i progu ich powrotu do Ojczyzny.  
P.C.K. jednak musi posiadać odpowiednie środki, aby w tej ofiarnej pracy nie rozbiła swoich poczynąć o warunki materialne.  
A więc - my - całe społeczeństwo otwórzmy nasze serca, stajmy ramię w ramie z tą placówką, która w chwili ciężkiego okresu potrzebuje naszej pomocy.  
Pomagaj! P.C.K. pomagajni bractom naszym, którzy przez szereg lat byli pozbawieni domu i ojczyzny, którzy przelewali za nas krew, tulali się i cierpieli nędzę i prześladowania wroga.  
Rodacy! Niechaj ten zaw nie pozostanie bez echa - nie wolno nam być obojętnymi! Świętym obowiązkiem każdego z nas jest obecnie zająć się natychmiast z członka P.C.K. Składamy dary pieniężne i w naturze. Niech każdy da, co może, nie skąpiąc, gdyż każdy dać jest w tej chwili cegiełką w przepięknym dziele - w odbudowie siłki, wielkiej naszej Ojczyzny!

## Reflektorem w życie

### Parzytwe owce za nawias

W dzisiejszym reflektorze chciałbym poruszyć sprawę pierwszorzędną wagi. Zdać sobie jednak sprawę, że nie jest to problem łatwy do rozwiązania, może wywołać bowiem ostre sprzeciw, może narobić wiele hałasu, w wypadku pozytywnego zakwestionowania pewni ludzie mogą czuć się „pokrzywdzeni”, a mimo to wszystko, społeczeństwo należy się parę słów wytłumaczenia dlaczego dzieje się tak, a nie inaczej.  
Na ogół ludzie wyobrażali sobie, że z chwilą wyzwolenia świat przewróci się „do góry nogami”. Ze ci, którzy przez szereg lat straszyli, morderek okupacji niemieckiej byli przesładowani, maltretowani, szczeni, gnębieni, musieli ukrywać się przed szponami zbirów hitlerowskich osiadać pełnię życia, świat stał się przed nimi otworem, odceniła pełną pierś i z entuzjazmem wezmą się do pracy dla dobra społeczeństwa w atmosferze czystej, - jak po burzy.

Marzenia te na ogół spełniły się. Jedno jest tylko „ale”. Atmosfera nie jest zupełnie czysta. Ciągłe jaszczce wokół spotykamy ludzi, którzy zaprzędałi się naszym katom hitlerowskim, siedzieli na intratnych posadach u Niemców i wtedy, gdy w narodzie co wartościowsze jednostki walczyły z najeźdźcą czynnie lub sabotażem, takie typy bez czola robili, ze swabami ciemne i brudne interesy, wsiąkły się im, kłaniały w pas, a nawet zdarzało się, że torpedowały pewne zarządzenia niemieckie, które mogłyby przynieść chociażby jakąś minimalną korzyść społeczeństwu polskiemu.

Przypuścimy, że caby szef aprowozacji niemieckiej spasioy „pan” Boelke chciałby dać jakiś przydałki ludności polskiej - to na pewno zaraz wyrosłoby koło niego jakiś „polak”, który w zająłku sparałizowałby takie zamierzania.

I popatrzymy na te typy bez jakichkolwiek uprzedzeń, jak po prostu „sine ira et studio”. Przez najeźdźcę dla nas lata okupacji siedzieli ludzi ci na różnych intratnych posadach w różnych „Ernährungsamtach” i tytu in. n. „amtach”, gdzie można było żyć i tyć, a dzisiaj, gdy zrzucaemy ze siebie zienawidzone, najmilsze nawet ślady okupacji hitlerowskiej - tego rodzaju panów tolerujemy jeszcze między sobą.

I potem dźw się na człowieka, że społeczeństwo z pewną rezerwą, odnosi się do niektórych urzędów i ich poczynąć, że ma pewno uprzedzenia do pewnych instytucji i tego, co one robią. W wielu wypadkach widzi się tych samych ludzi, co za czasów okupacji na tych samych stanowiskach.  
Każdy więc sobie musi pomyśleć, że przecież nie wszystko dzieje się jeszcze tak „jakbyśmy tego pragneli”.

Bo jaka jest gwarancja, że ten kto był 5 lat pacholkiem niemieckim; nagie od 16 stycznia w ciągu 5 miesięcy stał się dobrym człowiekiem i dobrym obywatelem?

Umożny się, że aparat administracyjny należało uruchomić bez zgrzytów i to możliwe jak naprzedz. Ale dzisiaj trzeba bez skrupułów i fałszywie pojętej ilości powiedzieć jasno i dobitnie „murzyn zrobił swoje, murzyn powinien odejść i to odejść jak naprzedz”.

Nie ma ludzi niezastąpionych. Na miejsce pana X czy Y można już dawno było znaleźć i wyszkolić kogo innego. - Polaka nie spalimiego współpracą z okupantem.

Dzisiaj po 5 miesiącach społeczeństwo ma prawo zapytać głośno i dobitnie, jak długo jeszcze będziemy wśród nas tolerować ludzi skompromitowanych, którym wierzyć nie można.

Jeżeli ze Śląska chcemy usunąć plugawego szwabka, to spośród nas musimy wvelimnować tego szwabka pomocników i pacholików.

A wtedy innymi oczami spojrz społeczeństwo na niektóre nasze sprzdy i ich poczynania.

Zaznaczamy, że nazwiska tych panów są nam znane, niechże więc poszczególne urzędy zorientują się kogo mają między sobą, abyśmy tych panów nie musieli wskazywać nałdem. „Szwed”.

## Polski robotnik, inteligencja i rolnik! Czy jesteście już członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża?

Jesteli nie, to zapisać się możecie w Biurze P. C. K. Aleja Wolności 29, lub w najbliższej aptoce.

## Głos Narodu

i

## Teatr Miejski

?

## GDZIE ?

